Filipek, Listy w butelce

jak listy w butelce
moje dragi więcej nie trafią już do niej
mam w sowim życiu
delikatne dłonie
za ręce idziemy przez życie po swoje

miałem w tamtym roku falstart
mówili mi ze się zaćpam
zarobiłem tyle siana
nagle w ciągu paru miechów
że sie poczułem jak hustla
poznałem tabun modelek
które były mi gotowe wejść ot tak do wyra
ale jakbym miał ułożyć z nimi sobie życie
no to równie dobrze
mógłbym tak po prosu wsiąść tu sobie ze sklepu manekina

w głośniku love story
krzyczę co mnie boli
i pije jak Yealea
czuje ze się już się zabijam, kurwa
a oni patrzą na wyświetlenia
słuchałem rd nowych kolegów
zamiast posłuchać swego przyjaciela
widzę raperów których sanowałem
patrzących przez pryzmat grubego portfela